

RE - 16.00/ L Cz

18.01.1990 r.

Dotarła do naszej redakcji uchwała Zarządu Regionu Bydgoskiego NSZZ "Solidarność" w sprawie początkowych skutków reformy gospodarczej.

Czytamy w niej:

"Inauguracja reformy przebiega w warunkach znaczącego zaufania do rządu prosolidarnościowego i wyraźnej niechęci recydywy poprzednich rządów. Padają jednak krytyczne uwagi wobec rządu za tolerancję dla pozostałości zwłaszcza spółek, rozbudowanego aparatu zarządzania administracją i przedsiębiorstwami, braku sprawiedliwej polityki dochodowej czy też korupcji ujętej w prawo. Zauważalna jest indolencja organów porządku publicznego i ścigania. Przeważa jednak stanowisko zrozumienia dla potrzeby głębokich reform i spojrzenia z dłuższego dystansu czasowego.

Nie mniej już teraz występują zjawiska krytyczne, wymagające korekty rządowej polityki w zakresie:

1. Zagwarantowania pracownikowi i jego rodzinie elementarnego koszyka środków bytowych. Wiąże się z tym potrzeba pilnego określenia i comiesięcznego ujawniania minimum socjalnego. ~~XXXXXX~~ Byłby to bezpiecznik reformy przed buntem głodnych, zmarzniętych i bezdomnych.

- 2/ Rozwiązań instytucjonalnych dla ludzi, którzy się znaleźli pod kreską tego minimum. Za niewystarczające uważa się charytatywne akcje rządu. Rozwiązaniem mógłby stać się bank socjalny, nad którym pieczę sprawowałyby instytucje rządowe i społeczne przede wszystkim związki zawodowe. Niskoprocentowe pożyczki lub kredyty banku, zwrotne i bezzwrotne, przeznaczone byłyby dla osób dotkniętych biedą oraz niemożliwością wywiązania się ze skokowego wzrostu świadczeń np. za ogrzewanie lub mieszkanie.
- 3/ Łagodzenia bezrobocia poprzez przyjęcie kryterium łagodniejszych dolegliwości jako alternatywy masowego bezrobocia. Naszym zdaniem przed grupowymi zwolnieniami należy rozważyć możliwości wcześniejszych emerytur, zwłaszcza w zawodach uciążliwych, ograniczenia nadgodzin, redukcji prac zleconych i na ~~XXXXXX~~ pół etatu a nawet możliwość skrócenia tygodnia pracy w wybranych branżach lub zawodach.
- Na dziś musimy stwierdzić, że w tyle za rozwiązaniami reformy pozostają instytucjonalne zabezpieczenia dla bezrobotnych i ich rodzin, dla osób podlegających przeszkoleniu bądź przebranżowieniu. Nikomu nie potrzebny strach obciąża proces reformowania.
- 4/ Dotkliwym cieniem nad sytuacją pracowników stanowi blokada wynagrodzeń, zwłaszcza w zakładach wprowadzających wyższą jakość i wydajność pracy. Prowadzi to do zamrożenia nie tylko zarobków, ale także zawodowej motywacji. Blokada

powinna mieć charakter tymczasowy. Nie powinno się ograniczać pracowitości mierzonej uczciwą płacą - trzeba podatkować zbyt wysokie dochody rodziny.

- 5/ Wobec pojawiających się głosów za likwidacją świadczeń branżowych stwierdzamy wysoką niepopularność tego rodzaju rozumowania, które w wielu przypadkach jest chybiającym albowiem nie uwzględnia faktu, że powyższe świadczenia są formą substytuowania niższych zarobków bądź uciążliwości zawodowych.
- 6/ Niewystarczający jest wskaźnik indeksacji funduszu wynagrodzeń znacznie odbiegający od faktycznego wzrostu cen i świadczeń.
- 7/ Zbyt powolna i jak dotychczas mało skuteczne są działania rządu w likwidacji monopolu. Ich likwidacja powinna wyprzedzać proces wprowadzania cen rynkowych.
- 8/ Za niewystarczającą uważamy politykę informacyjną Radio-Komitetu w zakresie uzasadniania posunięć rządowych. Dotychczasowa informacja w zakresie uzasadniania posunięć rządowych jest zbyt sformalizowana.
- 9/ Uważamy, że rząd środkami administracyjnymi powinien ingerować w tych przypadkach, gdzie zbyt wysoko ustalone ceny wyrobów doprowadzają do ich marnotrawstwa np. w branży spożywczej.
- 10/ Za niedostateczny uważamy dotychczasowy system konsultacji ze związkami zawodowymi, ograniczony do wąskich zespołów. Nie może tu być argumentem rola pro-solidarnościowego parla-

mentu, W zakresie spraw zawodowych tylko związki zawodowe są upoważnione do wydania kompetentnej opinii.

Wyrastający z naszego stanowiska krytycyzm nie ma w sobie nic z negacji zamierzeń rządu lecz przeciwnie, powinien posłużyć jako element przeciwstawny lawinowym bądź spóźnionym reakcjom.

W tym rozumieniu jest elementem stabilizującym życie ~~społeczno-gospodarcze~~ społeczno-gospodarcze w naszym kraju."

RE - 16.00/

18 stycznia 1990 roku

RJ/

W siedzibie Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Zarzeczewie koło Włocławka podsumowano kolejną ~~annuację~~ edycję telewizyjnego konkursu producentów zbóż. Najefektywniej gospodarzą w regionie kujawsko-dobrzyńskim Marian Grąbczewski z Walentynowa w gminie Kikóń, Zdzisław Podufalski z Grójczyna w gminie Boniewo oraz Piotr Chojnacki ze Smólska w gminie Włocławek. Ich zbiory przekroczyły 65 kwintali z jednego hektara zasiewów podstawowych zbóż.

RE - 16.00/

18 stycznia 1990 roku

RJ/

Drożeje żywność, rosna więc ceny posiłków w szkolnych stołówkach. Aby zminimalizować kłopoty rodziców ze sfinansowaniem obiadów w szkolnych stołówkach Włocławski ^{Urząd} ~~Oddział~~ Wojewódzki wyasygnował kwotę prawie 2,5 miliona złotych na pomoc żywnościową dla szkół.

RE - 16.00/LCz

18 stycznia 1990 roku

LCz/BYdg.

Za godzinę o 17-tej w Miejskim Domu Kultury w Świeciu
rozpocznie się spotkanie senatora Antoniego Tokarczuka z wyborca-
mi - mieszkańcami Świecia i okolic.

RE - 16.00/

18 stycznia 1990 roku

RJ/

104 lata ukończy wkrótce ksiądz prałat Józef Małkiewicz z miejscowości Ostrowąs koło Aleksandrowa Kujawskiego. Sądziwy duchowny, najstarszy prawdopodobnie czynny kapłan w polskim kościele katolickim; dwukrotny senator w okresie międzywojennym pracuje nadal z pełnym zaangażowaniem w swojej parafii. Regionalna Komisja Organizacyjna Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego w Bydgoszczy wystąpiła ostatnio do Zarządu Głównego o nadanie księdzu Małkiewiczowi tytułu "Honorowego członka zjednoczenia chrześcijańsko-narodowego."